

# Zegarek po starym – Mariusz Lubomski

Mam zegarek po ojcu i wraz  
Z jego rytmem zaczynam czuć czas  
Godzin młyńskie kamienie  
Miałkich sekund swędzenie  
I czytuje rubryczki kto zgaśł  
Mam zegarek po starym i nić  
Czasu łączy dwa drzewa dwóch żyć  
Czasem sam jestem zgredem  
Czas ucieka tchórz jeden  
Ty zaczekaj ja nie chcę cię bić  
Zdziadziało to ciało jak flak  
Tu dużo a tam znowu brak  
Dentyści i krawcy to nasi wybawcy  
Ponury fakt  
Choć sierpień życia w próg  
Pan słyszysz jak rośnie brzuch  
To cud dzięki Bogu  
Że tylko od przodu  
Naprawdę cud  
Mam zegarek po ojcu i wraz  
Z jego rytmem zaczynam czuć czas  
Godzin młyńskie kamienie  
Miałkich sekund swędzenie  
I czytuje rubryczki kto zgaśł  
Mam zegarek po starym i nić  
Czasu łączy dwa drzewa dwóch żyć  
Czasem sam jestem zgredem  
Czas ucieka tchórz jeden  
Ty zaczekaj ja nie chcę cię bić  
W miłości ostatni zryw  
Lecz jaki jest do niej szyfr  
Numery cholera się łaszą do zera  
I zera do cyfr  
Z honoru sam pan to zna  
Zostało już samo h  
Skundleliśmy z klasą

# W pogoni za kasą Przynajmniej ja



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych